

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 10go Stycznia. Rok 1865.

N^o 7.

29 Grudnia

Rok 1865.

10 Stycznia

Wtorek.

Wschód Słońca g. 8 m. 9
Zachód „ „ 4 „ 7

Jutro, ŚŚ. Higina i Teodozjusza.

J. de St. Pet: Z rozkazu Najjaśniejszego Pana, z powodu zgonu J. C. W. Arcyksięcia Ludwika Austriackiego, dwór Cesarski przywdział żałobę na dziesięć dni, od 19 (31) do 28 Grudnia (9 Stycznia) włącznie. Żałoba ta noszoną będzie ze zwykłemi podziałami.

(D. W.)

La Fr: Paryż, 6 Stycznia.—Znaczna liczba znakomitych Rosjan zamierza udać się do Nicei na dzień 13 Stycznia, który jest pierwszym dniem Nowego Roku v. s., dla złożenia Najjaśniejszej Cesarzowej Rosyjskiej swych hołdów. Baron Budberg, Ambasador Cesarsko-Rosyjski w Paryżu, uda się także na ten dzień do Nicei. (D. W.)

Rus: Inw: Mianowani zostali: Ober-Audytor byłego Sztabu wojsk w Królestwie Polskiem, Radca Kolegjalny *Litwinow*, Ober-Audytorem Sztabu okręgowego Warszawskiego okręgu Wojennego; w Wydziale Inspektorskim: Naczelnicy oddziałów zniesionego Deżurstwa Sztabu Wojsk w Królestwie Polskiem: Radca Dworu *Dementjew*, Rady Stanu: *Prawednikow*, będący nadetatowym przy zniesionym Deżurstwie Sztabu Wojsk w Królestwie Polskiem *Wasilew*, wszyscy trzej Referentami Sztabu okręgowego Warszawskiego okręgu Wojennego. (D. W.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.—Podaje do wiadomości powszechnej, że w bieżącym tygodniu z powodu przypadającego święta Nowego roku v. s., targ na bydło i konie, zamiast w Piątek dnia 1 (13) Stycznia 1865, odbędzie się w dniu poprzedzającym, to jest we Czwartek dnia 31 Grudnia (12 Stycznia) 1864/5 r.—P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*.—Naczelnik Kancelarji, *Luczeński*.

Kancelarja Najwyższej Izby Obrachunkowej.—Ponieważ na żądanie P. Gustawa Kleyna, b. Kancelisty w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, wydaną mu została pod dniem 25 Listopada (7 Grudnia) 1864 r., Ner 8,276, w miejsce zaginionego oryginału, kopia attestatu o służbie jego, przeto niniejszem ostrzegam, ażeby wynależć się mogący rzeczony oryginał, jako niemający żadnego znaczenia, był jej zwrócony. — Dyrektor Kancelarji, Radca Stanu *Lawrynowicz*.

Dyrektor Kancelarji Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, uprzedza osoby interesowane, iż JW. p. o. Dyrektora Głównego Przydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, wszelkie podania i prośby do niego wnoszone przyjmować będzie w paczku Dyrektorów Głównych Skarbu, w Środy od godz: 7½ do 8½ wieczorem, i w Soboty od godz: 12½ do 1½ z południa, wyjąwszy Świąt w te dni przypadających.—A. *Rogalewicz*.

Wczoraj wyjechał z Warszawy do Petersburga, Rz: Tajny Radca b. Minister Sekretarz Stanu *Tymowski*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.—W d. 2 (14) b. m. (w Sobotę) o godzinie 7ej wieczorem, dany będzie koncert wokalnoinstrumentalny w salonach Resursy Kupieckiej na dochód Warsz: Tow: Dobr., a mianowicie Wydziału Zupy Rumfordzkiej. Bilety wejścia po cenie rs. 1 k. 50 do miejsc numerowanych, a po rs. 1 na galerji i miejsca nienumerowane, sprzedawane będą w Kancelarji Resursy Kupieckiej, poczynając od dnia 11 b. m., to jest w Środę i w Piątek od godziny 4ej do 8ej wieczorem; we Czwartek, od godziny 12 do 8ej wieczorem; zaś w Sobotę od godz: 12 do 7ej wieczorem. Próba jeneralna odbędzie się w d. 12 b. m. o godz: 4ej po połud.; na którą bilety sprzedawane będą, po takieżej cenie jak na sam koncert. Bliższe szczegóły afisze doniosą.—Warszawa, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1864/5 r.—Za Prezesa Administracji Ogólnej, *Fiszler*.—Członek, Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*.

W dniu dzisiejszym, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci Małgorzaty *Taszyńskiej*, Obywatelki m. Warszawy, odprawioną została Wotywa żałobna w Kościele Śgo JANA, za spokój jej duszy. (375.)

Jutro, t. j. 11 b. m., odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 11tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Marszałka Tadeusza *Siehenia*, zmarłego dnia 5go Sierpnia r. z. w Frankfurcie nad Menem. (329.)

Dnia jutrzejszego, dwa lata ubiegło od śmierci ś. p. Eufrozyny z Grykolewskich *Grobickiej*. Niczem nieopieczona po jej stracie Siostra, której prawdziwą była Opiekunką i drugą Matką dla jej dzieci, uprasza i przypomina wszystkim Znajomym, umiejącym cenić rzadkie cnoty zmarłej, aby w dniu tym i 11go Lutego, jako w dzień jej imienin, szczerze westchnęły do BOGA o wieczny odpoczynek dla tej anielskiej duszy. (340.)

Wczoraj, po ciężkiej chorobie, w 2gim roku życia, zasnęła w BOGU, Mania *Słomińska*, Córka Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń. Wyprowadzenie zwłok jej, nastąpi jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (392.)

Józefa z Nadgórskich *Ramocka*, Żona Obywatela m. Warszawy, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 58, zasnęła w BOGU. Pozostały Maż wraz z Dziećmi i Wnukami, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok jej w dniu 12 b. m. o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (376.)

Tekla z Węglewskich *Krogulska*, Wdowa po Artyście muzycznym, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósła się do wieczności. Pozostały Syn wraz z Familją, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro

o godz. 3ciej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (360.)

Z pewnego źródła dowiadujemy się, że jeden z tułtejszych Professorów nauk przyrodzonych podał projekt Zarządowi kolei Warsz.-Wied.; ogrzewania wagonów porą zimową, a ochładzania ich letnią. Nie raz dawały się nam słyszeć skargi Podróżnych jeżdżących koleją żelazną zimową porą, na niewygodę i zimno, jakich doświadczać muszą nawet w wagonie kl: 1ej, szczególnież też na kolei Warsz.-Wied.; dla tego sędziemy, że jeżeli projekt ten może być w praktykę wprowadzony, Zarząd kolei nie będzie się wahać i nieposkapi małego nakładu, aby podróżnym zapewnić konieczną wygodę, zwłaszcza porą zimową. Za parę dni, gdy się coś więcej dowiemy, nie omieszkamy donieść o rzeczy tak mocno ogół, a szczególnież podróżnych obchodzący.

Wczoraj Artyści włoscy, przedstawili „Kopciuszkę” Rossiniego, przed laty wielu, opera ta jak inne znakomitego mistrza z Pizaro, często ukazywały się na naszej scenie, później miejsce ich zajęły dzieła Donizetiego, Belliniego, Verdeggo, tak, że dla dzisiejszego pokolenia Warszawskiego, wykołysanego niemal na tej muzyce nowszej szkoły włoskiej, i tylko Cyrulika znającego, muzyka Rossiniego ma prawie urok nowości. Nie sam wszakże ten urok, lecz istne cuda harmonji, rozlane w całej partyturze, zachwycały wczoraj Publiczność, i długo jeszcze zachwycać będą. Rossini bowiem ma to do siebie, że im się częściej go słyszy, tem więcej słuchać się go pragnie. To co mówimy o nieśmiertelnym Kompozytorze, powtórzyć możemy o Pani Trebelli-Bettini, i im więcej ją słyszymy, tem częściej i dłużej śpiewem jej cieszyć się pragnęlibyśmy. P. Ciampi, nietylko śpiewem, ale i doskonałą grą komiczną, zyskuje coraz większe względy Publiczności, podobnież jak P. Bettini. Inni Artyści robią co mogą, oddając jednak sprawiedliwość cudzoziemcom nie godzi się przepominąć o naszych, co na żywciliwsze zasługują uznanie od Publiczności. Sami Artyści włoscy to przyznają, wczoraj Pani Trebelli, część okłasków odstąpiła naszym młodym śpiewaczkom Pannom Stankiewicz i Graetz, i sama je przyprowadziła przed Publiczność po należne im okłaski, które tak miłą nagrodę i zachętę dla Artysty stanowią. Powinniśmy być surowymi sędziami, ale zachęty odmawiać nie godzi się, zwłaszcza początkującym, których koniecznie ośmielać trzeba. Pannie Graetz, co wczoraj pierwszy raz w większej nieco roli występowała, słusznie się taka zachęta należała, odśpiewała swoją partję sumiennie, a przy pracy z młodym, świeżym głosem i przyjemną powierzchownością może się stać użyteczną na scenie.

Wspominaliśmy niedawno o Historji Handlu, jaką jeden z kupców naszych, zamierza się przysłużyć czytającej Publiczności, dziś możemy donieść, że dzieło to jest już przygotowane do druku. Jest to Historja Handlu Engelmana, którą z niemieckiego przełożył i uzupełnił P. Stanisław Gąsiorowski. Autor doprowadził swoją pracę do r. 1857, tłomacz uzupełnił ją po r. 1860, zarysem stosunków handlowych i wiadomościami statystycznymi czerpanym głównie z *Annales du Commerce*, rocznika przez Francuzkie Ministerstwo Handlu wydawanego. Dodał nadto obraz

Handlu Rosji i rozwoju jej przemysłu. Nie wątpimy, że dzieło Engelmana w Niemczech wysoce cenione, a przez P. Gąsiorowskiego w powyższy sposób uzupełnione, ważnym bardzo dla nas będzie nabytkiem i zachęci piszących do dalszych na tem polu prac i poszukiwań. Urząd Starszych Zgromadzenia Kupieckiego zamierza przyjsię w pomoc wydawnictwu tego dzieła, Kupcy przeto Warszawscy zapewne nie omieszkają wczesną przedpłatą tego pożytecznego i zajmującego szczególnież dla handlujących dzieła podobnież wesprzeć wydawnictwo. Oprócz tego P. Gąsiorowski, ma już zebrane znakomite materiały do historji handlu Polskiego i pracuje obecnie nad tem szacownem dziełem.

Gwiazdka czyli Kołeda na rok 1865. Pismo zbiorowe ilustrowane (rok 3). Już w jednym z poprzedzających Numerów *Kurjera Warszawskiego*, wspomnieliśmy w krótkości o tej książeczce, odznaczającej się taniością, doborem artykułów i pięknymi rycinami, wykonanemi przez P. Tegazzo, Pillatego i Kostrzewskiego. P. Dzwonkowski, istotną tem wydawnictwem zrobił nam przysługę, albowiem nie jedni rodzice, w wielkim byli nieraz kłopotcie, co ofiarować na Gwiazdkę swym dzieciom, teraz zaś, potrzebują tylko prenumerować za złp: 3 gr: 10 na kołedę u P. Dzwonkowskiego, a dadzą im książeczke pod każdym względem zasługującą na pochwałę, a nawet, ponieważ P. Dzwonkowski, powiększył w trójnasób, liczbę rozdawanych między prenumeratorów Gwiazdki premjów, bardzo wielu z pomiędzy nich będą miały tego roku uciechę, dostania czy to książek, czy to litografji, którychby może w inny sposób nabyć nie byli nawet w możności, a mogących być dla nich zachętą do dalszego czytania i nauki, albo też przyczynić się do rozwoju smaku w dziełach sztuki. Oddając w ten sposób sprawiedliwość pomysłom literackim P. Dzwonkowskiego, pozwalamy sobie przecież, jedną mu zrobić uwagę, a to w jego własnym interesie. Oto życzylibyśmy, ażeby Gwiazdka o jaki miesiąc wcześniej opuszczała prasę, tak, żeby prenumeratorowie, nawet na prowincji zamieszkali, dostawali swoje exemplarze na czas, to jest na Święta Bożego Narodzenia.

(Art: nad.) Tomasz a Kempis powiedział, że mnóstwo niesnasek nie ma innego źródła, jedno z braku porozumienia się. Zanim się wadzić zaczniemy, zrozumiejmyż o co rzecz idzie. Dwudziestoletnie stałdo niedawno poszło do rozvodu pokłóciwszy się o to, czy syn będzie Lekarzem czy też Adwokatem. Najlepsze z tego wszystkiego, że syna jeszcze na świecie nie było. Tak samo widziałem swarzące się małżeństwo, z powodu, że żona chciała kupić dobra, a mąż akcje kolei Bydgoskiej; notabene miało to nastąpić za pieniądze na loterji wygrać się mające. Aby tego rodzaju dysputy „czy nos dla tabakiera czy tabakiera dla nosa” między mną a Panem S. K. miejsca nie miały, składał złoty jeden dla Instytutu Oftalmicznego, jako przeznaczonego między innymi do przywracania wzroku pacjentom na kataraktę cierpiącym.—G. D.

Niżej podpisana, utrzymująca Szkołę przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 406, przeniosła takową na ulicę Sto-Krzyżką pod Ner 1345, i poleca się nadal łaskawym względem szanownych Rodziców i Opiekunów.—Józefa Skarbek.

Ziśżono w Redakcji *Kurjera* od F. C. rs. 1 dla starca 90 lat mającego, Franciszka *Kraśnickiego*, niemającego ani na życie, ani na komorne, pod Nr 405 na Kralco: -Przedmieściu zamieszkałego.

Kto tylko z podróży zatrzymywał się w Berlinie i wiewiał nowe Muzeum, podziwiać musiał puzne malowidła alfresco Kaulbacha na ścianach Muzeuna, przedstawiające najważniejsze dziejowe wypadki, jak np. budowanie wieży Babilońskiej, bitwę Hunów, Krzyżowców przed Jeruzolimą, owóz z tych obrazów wychodzą w Berlinie u Dunckera wspaniałe sztychy.

Przysły zjazd Prawników Niemieckich ma odbyć się w Múnich; na zebraniu tem między innymi ma być poddana pod rozprawy kwestja, którą poprzednio już Hr. Fr. Skarbek pod ocenienie Kongresu Ekonomistów przedstawiał: czy kara więzienia jednakowo dotykać powinna skazanych bez względu na ich osobistość, a mianowicie stopień wykształcenia, i czyby odstąpienie od zasady równości w obec prawa ze względu, że kara niejednostajnie dotyka ludzi różnego usposobienia i wychowania, nieotwierałaby pola do samowolności niezgodnej z zasadami ścisłej sprawiedliwości.

Z powodu protestacji założonej przez Xiężnę de Levis - Mirepoix, przeciwko nadaniu tytułu Xięcia de Laval Margrabiemu de Couronnell, zostającemu przy Ambassadzie Francuzkiej w Petersburgu, przytaczają, że rodzina Xiążąt Levis, pochodzenie swoje z pokolenia Levi wywodzi, i opowiadają, że w posiadaniu tej rodziny znajdować się ma obraz na podstawie tej legendy malowany, na którym przedstawieni są przodkowie Xiążąt Levis, stojący przed N. PANNA, a z ust BOGA Rodzicy wychodzi napis: Couvrez vous mes cousins (nakryjcie głowę moi krewni).

Henri Meilhac i Ludwik Halewy, są autorami tekstu do nowej Opery Offenbacha, Piękna Helena, która prawie jednocześnie w Paryżu jak w Berlinie wystawioną została. Paryżanie równie jak Berlińczycy, zachwycają się nad tą operą, która przygody Pięknej Heleny, sprawczyni wojny Trojańskiej, w równie wesoły przedstawia sposób, jak nieszczęścia Orfeusza.

Na posiedzeniu Towarzystwa Aklimatyzacyjnego w Paryżu, zalecano między innymi przyswojenie drzewa Sapindus emarginata z Indji i rośliny pastewnej Yewa de Guiene z wyspy Kuby. Owoc z pierwszego potłuczony i nalany wodą, zastępuje najdoskonalej mydło i zachowuje prawym tkaninom ich właściwą barwę. Druga udaje się na gruntach bardzo lichych i suchych; w okolicach zatem, gdzie o paszę trudno, ważny bardzo nabytek stanowić może.

Wiadomo, że ptaki drapieżne, oddają napowrót spożyte przez siebie kości innych zwierząt i składają takowe w jedno miejsce, w zamieszkiwanych przez siebie ruinach lub skałach. Otóż Professor Troschel z Bonn, w jednej takiej kryjówce, sowy znalazł 240 czaszek rozmaitych gatunków myszy i ptaków szkodliwych; co przekonywa, że sowa, jako ptak użyteczny, nie powinna być wytępiana.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. Paryż, 4go Stycznia. — Dekretem Cearsarskim z d. 24 Grud: Xiążę Napoleon, jak wiadomo, mianowany został członkiem i Vice-Prezesem Rady tajnej. Oby ocenić należycie nowy dowód zaufania Cearsarskiego dla Xięcia, „Monitor“ wczorajszy ogłasza notę, w której streszcza w krótkości historję rady tajnej. Instytucja ta wyniknęła z konieczności poprzedniego naradzania się w niektórych ważnych kwestiach. Dla tego to pierwszy Konsul zacerpnął tę organizację z tradycji dawnej Monarchji i Senatuskonsultem z 16go thermidora Xgo roku, określił, że projekta do uchwał Senatu, traktaty pokoju i przymierza, oraz ułaskawienia, poprzednio w radzie tajnej roztrząsane być winny. Konstytucja Cearsarska z 18 floriale XII r. potwierdziła tę instytucję, a dekretem z 1 Lutego r. 1858, Cesarz terażniejszy dekretem ustanowił znowu radę tajną, nie określając jednak bliżej jej atrybucji. Podczas wojny Włoskiej Rada tajna i Rada Ministrów zbierały się co tydzień pod prezydencją Cesarzowej. Rada tajna mogła się tylko zbierać na rozkaz Cesarza i pod jego osobistem przewodnictwem. Obecnie jednak, dla ulżenia pracy, Cesarz upoważnił nowego Vice-Prezesa, Xięcia Napoleona, do roztrząsania innych ważnych kwestji narodowego interesu, jak np. ustawy Algierskiej, decentralizacji, wychowania publicznego, niektórych prośb przez Senat nadsyłanych. Skład rady jest następny: Prezes Cesarz; Vice-Prezes Xię Napoleon; członkowie: Troplong, Xię Morny, Fould, Baroche, Marszałek Vaillant, Xię Persigny, Hr. Walewski i Magne. Zmarłymi i nie zastąpionymi jeszcze członkami byli: Kardynał Morlot i Xię Małachowy. — Baron Talleyrand opuszcza dziś Paryż, udając się na swe stanowisko do Petersburga, gdzie cały skład poselstwa ma się zebrać na Nowy Rok ruski (13 b. m.) — Słychać że PP. Saint-Beuve i Paul Limayrac zostaną mianowani Senatorami. — Rada tajna zebrała się dziś pod prezydencją Cesarza. — Nominacją Xięcia Napoleona na Vice-Prezesa tej rady, uważają powszechnie jako odpowiedź na okólnik Papieżki. — Dowódca eskadry francuzkiej, stojącej w zatoce Meksykańskiej, otrzymał polecenie ustąpienia, w razie żądania, eskadrze Hiszpańskiej, pod Admirałem Pinzon, żywności węgla i wszelkich potrzeb. — Pierwszy bal w Tuilerjach, odbędzie się dopiero 17 b. m. W Paryżu kradzieże gwałtowne, a nawet rozboje na ulicach stają się coraz częstsze. (Ind: Bel.)

PRUSY. — Z Berlina 5go donoszą, że wyjazd Xięcia Fryderyka-Karola do Wiednia, został wstrzymany na czas nieograniczony. Poseł Austrjacki przy dworze Pruskim, Hr: Chotek, został o tem zawiadomiony. — „Ziedler: Corresp.“ z 6go, podaje obszerną wiadomość o domniemanych układach pomiędzy Austrją i Francją, z której okazuje się tylko, że układy względem Wenecji, nie doprowadziły do żadnego rezultatu. Taż sama gazeta pisze: Ani w Berlinie, ani w Wiedniu, nie myślą o zwolywaniu Stanów Szleswig-Holsztyńskich, przed rozstrzygnięciem kwestji następstwa również nie ma projektu połączenia Stanów Xięstw w zgromadzenie, gdyż ustawa nie daje do tego żadnej podstawy. — Kwestja budowy kanału w Szleswig-Holsztynie, zajmuje Rząd szczególniej. (St: An:)

Ostatnie Wiadomości.

Francuzka Rada stanu zebrała się w d. 5 b. m. dla roztrząsania oddanych pod jej rozbiór przez Rząd dokumentów Rzymskich. Zajmie się ona jednak tylko częścią owych dokumentów, dotyczącą Jubileuszu. — W Paryżu spodziewają się po przyszłej mowie tronnej Cesarza wyjaśnień dokładniejszych co do zamiarów rządu. Zapewniają także, iż kwestja finansowa będzie obszernie traktowaną w tej mowie, i że zapowiedziane zostanie znaczne zmniejszenie armji. — Włoska Izba deputowanych, rozpoczęła 5go swe narady.

„Wiener Ztg“ z 8go b. m., w części nieurzędowej oznajmia, że na zasadzie konkordatu, rząd nie może wpływać na Biskupów co do kwestji, o ile za właściwym uznają ogłoszenie encykliki. Nie wydając sądu o encyklice, do czego nie ma powodu, dziennik pominięty dodaje, że rząd Austrjacki uważa ją za proste wynurzenie opinji stolicy Apostolskiej, które w niczem nie wywrze wpływu na zmianę praw i instytucji Austrjackich. — Marszałek Narvaez, na posiedzeniu izby deputowanych dnia 7go, wniósł projekt do prawa, znoszącego dekret z 1861 r., którym wcielono terytorjum San-Domingo do Hiszpanji.

PAPIEŻ, d. 6go rano, w Watykanie, w obec Kardynałów, polecił ogłosić dekret, nakazujący przystąpienia do kanonizacji 19tu Błogosławionych męczenników, umęczonych 1572 r. w posiadłościach hollenderskich. Beatyfikowani oni już byli przez PAPIEŻA Klemensa X. — Królowa Krystyna wyjechała do Francji. — Podług doniesień z New-York, datowanych 28 z. m., Jenerał Sherman zajął Savannah. Wzięcie Wilingtonu nie jest pewne. Atak od strony lądu odparto. Jenerał Porter zaatakował twierdzę Fisher, lecz następnie wrócił do fortu Monroe. Od strony morza oblężenie nie ustaje. (N. P. Ztg)

Wiadomości Literackie.

Księgarnia Heleny Nowoleckiej i Spółki, przy rogu ulic Senatorskiej i Krak-Przedmieścia, wprost kolumny Zygmunta Ner 457, odebrała w komis wyszłe w Krakowie w r. 1863 dziełko pod tytułem: „Morisoniana”, czyli poradnik domowy dla zachowania zdrowia i leczenia chorób według krótko zebranych pism Hygieisty Doktora J. Morisona w Londynie, z popieraniem Autora. Cena złp. 6 (kop: 90).

Nakładem St. Arzta, Xiegarza w Lublinie, wyszły następujące nowości muzyczne: Müller Jan-Nepom: *Marche des Chassers*, cena złp. 1½; Müller Jan-Nep: *Polka Mazurka caprice* złp. 3; Dulcken Ferd: *Kw: Wspomnienie Lublina* złp. 4. W Warszawa wie skład główny w xiegarzni i składzie nót muzycznych Michała Glücksbęrga, przy ulicy Krak-Przedm: Nr 411 (9) i tu są do nabycia, oraz w innych składach nót tak w Warszawie jak i na prowincji.

Ner 1 *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Kilka słów o uczuciach; Pogadanka tygodniowa; Nowości muzyczne; Nowości zagraniczne; Korrespondencja z Paryża; Opis deseni do haftu; Korrespondencja; Od Redakcji.* Do Nru tego dołącza się arkusz z deseniami do haftu oraz formami.

Przyjechali do Warszawy:

Cielecki Leopold Ob: z Zagórza nr 584; Ostrowski Stanisław Hr: z Kalisza nr 1350; Suchodolski Franciszek Pulownik wojsk Austrjackich z Wilczysk nr 625.

Wyjechali: Chudzyński Felix Ob: do Zalesia; Gedroic Julian Xiązę do Stuzna; Orseti Jan Ob: do Radomia; Woroniecki Lucjan Xiązę do Bielie.

Wyjechali koleją żelazną: Druri Alexander Porucznik z Wiednia nr 1; Henkel de Donnersmark Hr: i Hollek Emanuel Inspektor Gospodarstwa z Berlina nr 618; Kurnatowska Anna Wdowa po Senatorze z Poznania nr 1259.

Przyjechali koleją żelazną: Jakóbowski Maciej Doktor do Krakowa; Kosakowski Stan: Hr: do Drezna; Ożarowski Stan: Hr: do Włoch; Przędziecki Alexander Ob: do Niemiec.

DONIESIENIA.



Książkę do Nabożeństwa **Modlitwy Świętych**, w skórę czarną oprawną, zgubiono w przechodzie ulicami: Ciepłą, Grzybowską, Graniczną do Kościoła XX. Reformatorów, d. 7 b. m. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą pod Nr 1117B, na ulicy Ciepłej, w mieszkaniu pod Nrem 5. (Nr 366).

Mam honor polecić Sz: Publiczności, Skład mój z dobrych wykonserwowanych i odleżałych starych **WIN Węgierskich**, jakoteż Reńskich, Francuzkich i świeżych Szampańskich, z pierwszych Domów. — Zawiadamiar zarazem, że Skład mój w tych dniach znacznie nowym transportem **Win Węgierskich** w rozmaitych gatunkach pomnożonym został, które Wina, w cenach najprzystępniejszych nabyć można. — Polegając na posiadaniu zaufania, dodać tylko mogę, iż nikt na akuratności mojej zawodzonym nie zostanie.

A. M. Danziger, w Włocławku. (223.)

W Niedzielę wychodząc z Teatru Rozmaitości, zostawiono w krzesłach Nr 212, **Chustkę** kazimierową brązową (Cache), w białe punkciki jedwabne i wróciwszy się takową nie znalazłem i niezawodnie przez nieuwagę zabraną została. Zełche więc niewłaściwy posiadacz tejeż Chustki odesłać do Redakcji Kurjera za nagrodą jeśli żądać będzie, (Nr 373).

Dziś rano ciepła stopni 1, w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 1. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Kopciuszek* (Cenerentola), przez Artystów Włoskich, Abonament lit: B. Ner 5ty.

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Lektorka*. — *Przystuga*. — *Swy Włos* (W dwóch pierwszych sztukach Pan Rychter, po powrocie na scenę, przedstawi role: Kapitana Kobrycz i Montonna).

Jan Żurkowski, b. Artysta baletu Teatrów Warszawskich, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, że udziela *lekcje tańców*, tak w swem mieszkaniu, jakoteż w domach prywatnych i Pensjach. Mieszka przy ulicy Freta, wprost Długiej Nro 248½, na pierwszym piętrze. (1607.)

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 9 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 89 k. 65, dają rs. — kop: —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 68²/₃, dają rs. 14 kop: 61²/₃; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 71 k. 50, dają rs. 71 k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 81 k. —, dają rs. — k. —. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 10, od listów zastawnych kop: 2½.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 9 b. m., placono: Za korzec pszenicy od rs. 5 do rs. 5 kop: 20; żyta od rs. 3 do rs. 3 k. 2¹/₂; owsa rs 2.